

Ks. MICHAŁ PIELA SDS \*

## PRIORYTETY DUSZPASTERSKIE W DIECEZJI WROCŁAWSKIEJ W PIERWSZYCH LATACH PASTERSKIEJ POSŁUGI BISKUPA ADOLFA BERTRAMA (2)

W dniach 16–17 października 1918 r. odbyła się kolejna konferencja archiprezbiterów pruskiej części diecezji wrocławskiej. Wytyczne zawarte w obszernym protokole z tej konferencji dziekanów zostały podpisane przez biskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama 8 listopada 1918 r. Sam protokół liczy 32 strony, a zostało w nim ujętych 10 zagadnień szczegółowych<sup>1</sup>. Jego niniejsza prezentacja jest nawiązaniem do pierwszego z artykułów, gdzie została omówiona treść konferencji dziekanów obradujących w 1915 r.<sup>2</sup> Prześledźmy więc kolejno priorytety duszpasterskie, którym duchowni diecezji wrocławskiej poświęcili uwagę u końca zmagania I wojny światowej.

### 1. Wskazania dla kaznodziejstwa w nawiązaniu do encykliki Ojca świętego Benedykta XV *Humani generis* i norm Kongregacji Konsystorialnej z 28 czerwca 1917 r.

W całkowicie zmienionej sytuacji u końca straszliwych zmagania wojennych i rozmijania się z tradycyjnie uznawanymi przez społeczeństwa wartościami

---

\* Ks. prof. PWT dr hab. Michał Pielą SDS – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.

<sup>1</sup> Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils (als Manuskript gedruckt).

<sup>2</sup> Ks. M. Pielą SDS, *Priorytety duszpasterskie w diecezji wrocławskiej w pierwszych latach pasterskiej posługi biskupa Adolfa Bertrama (1)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2011, nr 2, s. 185–193; artykuł ten został przygotowany na podstawie: Protokoll der am 11. November 1915 stattgehalten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils (als Manuskript gedruckt).

Kościół katolicki, wraz ze swoimi pasterzami, stanął przed nowymi wyzwaniami. Przed szczególnym wyzwaniem stawał każdy z kaznodziejów, usiłujących nadal kształtować określony wzorzec zachowań moralno-religijnych. Wprowadzający w to zagadnienie mówca podkreślał znaczenie ciągłego, pogłębianego studium homiletyki. Niezbędną pomocą miało służyć również studium dogmatyki, teologii moralnej, Pisma Świętego i Ojców Kościoła. Mówca zwrócił również uwagę na solidne przygotowanie każdego z kazań. Kaznodzieja nie powinien szczędzić trudu, poświęcając się zbieraniu i porządkowaniu odpowiedniego materiału, a następnie szlifowaniu „myśli” w wymiarze oratoryjno-komunikatywnym. Na modlitwie natomiast musi szukać on mocy i Bożego błogosławieństwa dla skutecznego i owocnego przepowiadania. Referent zagadnienia wskazywał na wagę uczestnictwa duszpasterzy w kursach homiletycznych i konferencjach. Dalszemu doksztalcaniu naukowemu i oratoryjnemu powinna towarzyszyć ciągle pogłębiania formacja ascetyczna. Spośród różnych uwag, które odniesiono do tego zagadnienia, postulowano, by duszpasterze głosili także kazanie podczas Mszy św. niedzielnej odprawianej rano. Na plebaniach powinien znajdować się katalog z wygłoszonymi kazaniem, z krótką dyspozycją do każdego z nich; powinny one być uporządkowane według poszczególnych niedziel i świąt. Przedmiotem wizytacji władzy kościelnej powinien także być konspekt pisemny kazania, szczególnie w przypadku najmłodszych kapłanów. Sam zaś proboszcz winien być obecnym podczas kazań kapłanów, służąc im swoją praktyczną radą<sup>3</sup>.

## 2. Dalsze doksztalcanie naukowe duchowieństwa

W zagajeniu do podniesionej tutaj kwestii zwrócono uwagę na znaczenie kursów jurysdykcyjnych i proboszczowskich oraz sześciotygodniowych kursów nauczycielskich dla dalszego podnoszenia kapłańskich kwalifikacji. Te działania – jak zwrócono uwagę – są poparte konkretnymi przedsięwzięciami na konferencjach dekanalnych, statutami *Unio apostolica* czy wsparciem prasy. Jednakże w ówczesnej sytuacji wszystkie te środki uznano za niewystarczające. Duszpasterze uczestniczący w konferencji przywołali znaczenie tradycji życia duchowieństwa w diecezji wrocławskiej: dalsze naukowe i ascetyczne doksztalcanie się i formacja szły zawsze w parze ze sobą. Przy obciążeniu jednak tak licznymi obowiązkami duszpasterskimi w diecezji wrocławskiej tylko część duchowieństwa mogłaby równocześnie korzystać z różnych form pomocy, umożliwiających stały rozwój intelektualny i duchowy. Należałoby więc –

---

<sup>3</sup> „Winke für das Predigtamt im Anschluß an Benedikts XV. Enzyklika *Humani generis* nebst den Normae der S. Congr. Consistorialis vom 28. Juni 1917“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 3–5.

jak zwrócono uwagę – proponować różne formy dalszego kształcenia w ciągu całego roku. Ciągłe dążenia do podnoszenia kwalifikacji w wymiarze posługi charytatywnej i społecznej oraz ciągła troska o formację ascetyczną – co dokonywało się za pomocą regularnie organizowanych kursów – przyniosły już wymierne i pozytywne owoce. To, co przebiegało pozytywnie w diecezji wrocławskiej w wymienionych obszarach życia, to też powinno się dokonać – jak konstatawali duszpasterze zebrani na konferencji – w wymiarze dalszej intelektualnej formacji i kształcenia się. Plan takiego systematycznego formowania za pomocą corocznych kursów mogłaby wypracować komisja złożona z duszpasterzy i profesorów Wydziału Teologicznego. Kursy takie powinny odbywać się nie tylko we Wrocławiu, ale również w innych ważnych centrach rozległej diecezji, by i inni kapłani z powodzeniem mogli brać w nich udział. Za pewien ideał uznano postulat, aby każdy z kapłanów diecezjalnych przynajmniej co dwa lata mógł wziąć udział w takim kursie. Uwaga dziekanów skupiła się również na omówieniu sposobu przeprowadzania takich kursów. Zwrócono uwagę, że ich sposób prowadzenia i proponowane treści powinny być dostosowane do aktualnego stanu wiedzy i wymagań czasu<sup>4</sup>.

### 3. Powinność kapłańska w pełnym niebezpieczeństwie czasu

Arcybiskup wrocławski wraz z wytrawnymi duszpasterzami zwraca uwagę na panujący wówczas duch indywidualizmu promowanego przez prądy filozoficzne, panującą anarchię i tak zwany modernizm. Wszystkie te zjawiska miały negatywny wpływ na przemiany doby końca wojny światowej i budowania nowego porządku społecznego i politycznego. Kapłan więc, zwłaszcza jako nauczyciel religii – jak czytamy w protokole z konferencji – musi być szczególnie obeznany z niebezpieczeństwami, które zagrażają życiu ludzi, a zwłaszcza z błędami współczesnej filozofii. Zgodnie z brzmieniem kanonu 124 prawa kanonicznego, to właśnie wewnętrzne i zewnętrzne życie kapłana musi być bardziej świątobliwe od życia ludzi świeckich, to duchowny musi świecić im przykładem przez praktykę cnót i dobrych uczynków. W czasie, który możemy określić jako okres powszechnego spłylenia, panującego wszechwładnie niepokoju, gonitwy i nienawiści, każdy z duszpasterzy tym bardziej jest zagrożony w swym życiu, zwłaszcza wewnętrznym. W czasie, kiedy panuje taki wzorzec spłyconego i powierzchownego sposobu przeżywania życia, kapłan stara się zaradzić wielkim potrzebom, zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejskich. Zarazem jednak, poświęcając tyle uwagi działalności zewnętrznej, narażony jest na zaniedbanie życia duchowego. Dlatego ordynariusz wrocławski przypo-

<sup>4</sup> „Wissenschaftliche Fortbildung des Klerus“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 5–6.

mina tutaj znamienity obowiązek kapłański – pielęgnowania wypróbowanych form pobożności: każdego kapłana powinno przenikać pragnienie częstego korzystania z sakramentu pokuty i rzetelna praktyka duchowa, wyrażająca się w nawiedzaniu Najświętszego Sakramentu, praktykowania modlitwy różańcowej, pielęgnowania rachunku sumienia i comiesięcznego dnia skupienia. Każdy z kapłanów powinien również pielęgnować ducha miłości braterskiej i utrzymywać cenne więzi z innymi konfratrami. W czasie, który niesie z sobą powiew demokracji, duszpasterze tym bardziej muszą się wystrzegać angażowania się w działalność polityczną i kierować się słowami Chrystusa Pana, aby być w posłudze kapłańskiej prawdziwym sługą dla wszystkich<sup>5</sup>.

#### 4. Pierwsza Komunia św. dzieci

Na konferencji dziekanów w 1918 r. powrócono do tej kwestii, poruszanej już trzy lata wcześniej. Zwrócono uwagę na różnicowanie wieku dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii św. na podstawie dekretu papieża Piusa X *Quam singulari*. Wysunięto także konkretne zalecenia dla rozwiązań duszpasterskich w tej materii. Polecono „prywatną” Komunię św. dla dzieci, które po odpowiednim pouczeniu w domu rodzinnym były zdolne odróżniać chleb eucharystyczny od zwykłego chleba; w przypadku braku takiej religijnej edukacji, dzieci powinny przystępować do „generalnej” Komunii św. po otrzymaniu odpowiedniej nauki przygotowującej do przeżycia sakramentu pokuty i Eucharystii; zgodnie z wprowadzaniem w życie dekretu *Quam singulari* i zaleceniami konferencji dziekanów z 1915 r., w diecezji wrocławskiej dzieci w wieku 9–10 lat powinny nie tylko otrzymywać naukę objaśniającą sakrament pokuty, ale także i sakrament Eucharystii, i po jej zakończeniu mogą przystępować do wspólnej, wielkanocnej Komunii św. Duszpasterze, ponownie omawiając tę tematykę w 1918 r., powrócili do zagadnienia wczesnej Komunii św. Powtórzono więc, że poszczególni duszpasterze nie tylko powinni przeczytać z ambony papieski dekret *Quam singulari*, ale też objaśnić z dużym, serdecznym zaangażowaniem. Często ich powinnością winno stać się przybliżanie z ambony wartości Najświętszego Sakramentu, Mszy św. i Komunii św. wraz z kierowaniem zachęty do częstszego jej przyjmowania. Uczestnicy konferencji polecili również pielęgnowanie przez duszpasterzy praktyki 40-godzinnej nabożeństwa, adoracji wieczystej i piątków poświęconych Najświętszemu Sercu Jezusa. Dziekani wskazali również na przeszkodę w metodzie nauczania religii, utrudniającej dzieciom przystępowanie do Pierwszej Komunii św. Katecheza ta bowiem na podstawowym etapie nauczania była udzielana na Górnym Śląsku

<sup>5</sup> „Pflichten des priesterlichen Wandels in gefährvoller Zeit“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 6–9.

wyłącznie w języku niemieckim, a nie w polskim – jak to powinno się dokonywać. W konsekwencji dzieci nieuczone w swoim macierzystym języku dysponowały małą wiedzą religijną. W ostatniej z wytycznych w tej materii zalecano, by duchowni dokonywali powtórzenia prawd religijnych przed opuszczeniem przez nie szkoły. Nauka ta powinna trwać ok. 6 tygodni, a dla jej realizacji wskazano w protokole na konkretne zagadnienia, konieczne do omówienia przez duszpasterzy<sup>6</sup>.

## 5. Duszpasterstwo mężczyzn w okresie powojennym ze szczególnym uwzględnieniem pasterskich obowiązków wobec powracających żołnierzy

O wadze tego zagadnienia świadczą liczne wytyczne, powzięte na omawianej tutaj konferencji: 1) Kapłani powinni mieć rozeznanie odnośnie takich osób na podstawie kartoteki, odwiedzin konkretnych rodzin czy osobistego kontaktu; 2) Za ważne uznano spieszenie im z pomocą materialną, zarówno osobiście, jak i z pomocą odpowiednich organizacji i komitetów, istniejących przy parafii; 3) Za priorytet uznano duchową odnowę powracających z wojny mężczyzn: ci bowiem często pozostawali tak długi czas w środowisku nienawistnym wierze i Kościołowi katolickiemu, doświadczając także osłabienia obyczajów i przeżywając tak długą rozłąkę z domem rodzinnym; 4) Ich podstawową praktyką religijną powinno być uczestnictwo w niedzielnej Mszy św., dobrze i z odpowiednim smakiem przygotowanej przez duszpasterza; 5) Dużym środkiem oddziaływania na słuchaczy powinno być kazanie, cechujące się tonem podniosłym, budującym i zachęcającym. Jego zasadniczą osnowę powinny stanowić podstawowe prawdy wiary, gdyż jest to teraz czas walki o fundamenty życia religijnego; 6) Uzupełnieniem kazania powinna być literatura budująca – fragmenty Pisma Świętego, *Naśladowanie Chrystusa*, dobry modlitewnik i dobra prasa katolicka; 7) Duszpasterze powinni zadbać o praktykę sakramentu pokuty, zapraszając innych spowiedników i dając mężczyznom możliwość spowiedzi św. w odpowiednich porach; miało to szczególne znaczenie w niektórych miejscowościach. Polecono także troskę o tridua, rekolekcje i misje ludowe; 8) Pielęgnowanie życia wiary jest szczególnym zadaniem rodziny. Dlatego powinny się one poświęcać Najświętszemu Sercu Jezusa, a ojcom uświadamiać ich wzniosłe obowiązki, szczególnie związane z przyjęciem i wychowaniem dzieci. Młodzieńcom należy wpajać troskę o czystość obyczajów i zachęcać do korzystania z duszpasterskiego przygotowania przedmałżeńskiego; jest to bowiem najlepsza okazja do oddziaływania duszpasterzy na niektórych religijnych „bumelantów”; 9) Duszpasterz powinien ukierunkowy-

<sup>6</sup> „*Erstkommunion der Kinder*”, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 9–11.

wać ojców do sumiennego wypełniania przez nich obowiązków rodzinnych, co było szczególnie ważne w przypadku mężczyzn osłabionych wołą, ulegających takim chorobom, jak hipochondria i histeria, i pobudzać ich do owocnego działania; 10) Dla podtrzymania dobrej woli u powracających żołnierzy należało przestrzegać ich przed nadużywaniem alkoholu; należało również zatroszczyć się o tych, którzy z powodu zawirowań moralnych ulegli chorobom wenerycznym; 11) Ponieważ dobre, zdrowe mieszkanie jest jedną z podstaw szczęścia rodzinnego, należało również i temu zagadnieniu poświęcać szczególną uwagę i dopomagać w rozwiązywaniu nabrzmiałych w tym względzie problemów; 12) Duszpasterze powinni zatroszczyć się o kontynuację pracy w związkach i organizacjach, przerwanej przez wojnę, zbliżając do siebie na nowo wielu mężczyzn i dając im równocześnie możliwość korzystania także z wartości kulturalnych; 13) Zwrócono również uwagę na inny aspekt oddziaływania duszpasterskiego. Należało zachęcać powracających żołnierzy do składania pamiętników z czasu wojny w kancelarii parafialnej, pamiętać w modlitwie o ofiarach wojny; z myślą o nich należało urządzać rocznice, zatroszczyć się o tablicę pamiątkową w kościele i o groby poległych; 14) Należało wykorzystać także pomoc udzielaną przez Caritas oraz apostołów świeckich; 15) Należało pamiętać o żołnierzach z wykształceniem akademickim, których powinno się zachęcić do oddziaływania na niższe warstwy ludności. Duszpasterze nie powinni również zapomnieć o młodych studentach, a pomocą powinno tu służyć stowarzyszenie dla pielęgnowania katolickiego światopoglądu; 16) Szczególną troską należało otoczyć żołnierzy, powracających z niewoli. Pomocą mogły być tutaj specjalne listy pasterskie wydawane w Paderborn<sup>7</sup>.

## 6. Obowiązki wobec kręgów osób zagrożonych wpływem socjaldemokracji

W protokole z konferencji dziekanów znajdujemy dosadną charakterystykę ówczesnej niemieckiej socjaldemokracji. Ta bowiem zmieniła się nie tylko pod wpływem wydarzeń wojennych – jak podkreślono w tekście, ale zyskała sobie korzystne warunki do dalszego rozwoju i angażowania nowych członków ponieważ „radykalizm wyrósł bujnie w ojczyźnie i na froncie”, zaś powszechnie panujące niezadowolenie otworzyło najszerszy obszar dla oddziaływania radykalnych poglądów. Pryncypialnym zadaniem każdego duszpasterza powinno być, aby powracający żołnierze zostali na nowo wdrożeni do życia w rodzinie

---

<sup>7</sup> „Männerseelsorge nach dem Kriege unter Berücksichtigung der besonderen seelsorgerischen Pflichten gegen die heimkehrenden Krieger“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 11–12.

i społeczeństwie. Biorąc pod uwagę zaangażowanie w życie parafii, należało ich zachęcić także do żywego uczestnictwa w kościelnych organizacjach. Duszpasterze powinni być znacząco wyczuleni na potrzeby poszczególnych rodzin, cierpiących z powodu wojny, nędzy i niemożności zaspakajania różnorodnych potrzeb. W takiej sytuacji kapłan powinien być rzetelnym doradcą: śpieszyć z charytatywną pomocą w każdej sytuacji, starając się także zaradzić takim potrzebom, jak opieka nad rannymi, doradzanie przy poszukiwaniu zawodu, pracy i troszczenie się o warunki mieszkaniowe dla młodzieży opuszczającej szkoły. Sekretariaty związku Caritas, różnego rodzaju biura Związku Katolicko-Społecznego (*Volksverein*), sekretariaty organizowane z myślą o robotnikach i różnego rodzaju biura informacyjne zakładane przez katolickie związki stanowe powinny być stałym źródłem informacji i pomocy, uniemożliwiając tym samym ingerencję elementów radykalnych i pretendowanie socjalistów do samodzielnego rozwiązywania tych nabrzmiałych problemów. Różnego rodzaju praca organizacyjna i charytatywna w pełnym tego słowa znaczeniu powinna być współczesnym rodzajem „diakonii” i istotną częścią chrześcijańskiej Caritas. Wobec nieprzezwycięzalnych różnic w poglądach pomiędzy socjalistami – tak zradykalizowanymi w czasie wojny i przy jej zakończeniu – a wierzącymi duszpasterze powinni tym bardziej głosić kazania stanowe i różne odczyty, ukazując chrześcijański ideał rodziny i życia społecznego. Temu też celowi powinno służyć wielką pomocą różnorodne oddziaływanie członków Centralnego Związku Katolicko-Społecznego (*Volksverein für das katholische Deutschland*). Duszpasterz musi poświęcić szczególną uwagę – jak czytamy w przyjętym protokole obrad konferencji – stanowi robotniczemu. Przedstawiciele tego stanu – najliczniejszego, ale najślabszego pod względem gospodarczym – nie można traktować w potrzebie jedynie jałmużną i „łaskawym chlebem”. Sam zaś robotnik – jak stwierdzali uczestnicy konferencji – jest dziś bardzo świadom swojego znaczenia i walczy o społeczne równouprawnienie. Duszpasterz powinien więc okazać zrozumienie dla jego dążeń i wesprzeć go chociaż osobistą sympatią. Gdy zaś idzie o zakres oddziaływania duszpasterskiego w tej jakże ważnej materii, to obowiązującymi były tutaj wytyczne encykliki *Singulari quadam* Piusa X o organizacjach robotniczych z 1912 r. Zostały tutaj także wyliczone trzy związki, istniejące w diecezji wrocławskiej, a zajmujące się kwestiami gospodarczymi. Biorąc pod uwagę ilość członków, były to w kolejności: chrześcijańskie związki zawodowe, berlińskie oddziały specjalistyczne i polskie związki zawodowe. Dla działalności duszpasterzy w diecezji wrocławskiej wciąż obowiązujące były wytyczne ordynariusza wrocławskiego, bp. A. Bertrama, *Pastorale* z 28 marca 1918 r. W końcowej części omawiania prezentowanego tutaj zagadnienia zwrócono również uwagę na znaczenie otoczenia szczególną opieką dziewcząt i kobiet, kształcących się w szkołach publicznych i pracujących zawodowo. To one bowiem były szczególnie narażone, i to w różnorodnych środowiskach, na różnorodne niebezpieczeństwa.

Przedmiotem troski powinny być zarówno ich miejsca pracy, ale także i wypoczynku, zamieszkania, spotkań czy też dworce kolejowe, gdzie przybywały one gromadnie w poszukiwaniu nowej stabilizacji życiowej<sup>8</sup>.

## 7. Postępy w rozwoju Stowarzyszenia św. Bonifacego (*Bonifatiusverein*) i zadania dla jego rozwoju

W nawiązaniu do tej tematyki w czasie obrad dziekanów w 1915 r. stwierdzono, iż można mówić o rozwoju tego stowarzyszenia zarówno w odniesieniu do jego osiągnięć i jak zwiększających się wpływów działalności. Na stale zwiększające się wydatki wpływały wówczas: rozrastające się przemysł, swoboda przesiedlania się, przybywanie polskich pracowników sezonowych, przenoszenie katolickich urzędników na tereny diaspory. Stąd też należało mówić zarówno o kosztach budowy kościołów i plebanii, a następnie o stałych wydatkach: oprocentowanie długów, pensje duchownych, a w wypadku prywatnych szkół katolickich także nauczycieli, koszty związane z utrzymaniem miejsca kultu, zwrot kosztów za podróże, utrzymywanie wszystkich instytucji, związanych z daną wspólnotą wiernych, w tym także domów dziecka. Ponadto – pomimo iż poszczególne wspólnoty podnosiły podatek kościelny – spadła siła nabywczą pieniądza, a można było wciąż mówić o podwyższaniu pensji, natomiast nie zwiększyły się wpływy stowarzyszenia. Jednakże pomimo wielu przeszkód i trudności wymienionych tutaj udało się Stowarzyszeniu św. Bonifacego powiększyć istniejące już placówki duszpasterskie i je utrzymać. Istnienie takiego stowarzyszenia – podkreślono w protokole z obrad konferencji dziekańskiej – zapewnia stałą opiekę duszpasterską tak wielu katolikom na terenie istniejącej diaspory: na Dolnym Śląsku, w Brandenburgii i na Pomorzu. Dokonano również pewnego porównania statystycznego. Schematyzm diecezji wrocławskiej z 1849 r. wspomina o działaniu na terenie całej Delegatury – to jest Brandenburgii i Pomorza – 10 miejsc duszpasterskich, które obsługiwało 17 duchownych z 30 796 katolikami. W schematyzmie z 1912 r. jest mowa już o 9 archiprezbiteriatach; pracowało tam wówczas 208 duszpasterzy, a liczba katolików wynosiła 525 955. Natomiast w ostatnim schematyzmie podano, że na terenie diaspory pracuje już 247 duchownych i odpowiednio też zwiększa się liczba katolików. Całość wpływów na rzecz Stowarzyszenia św. Bonifacego wynosiła w 1887 r. 139 300 marek, w 1907 r. – 323 000, by znowu obniżyć się w 1917 r. do poziomu 286 000 marek. Ordynariusz wrocławski gorąco poparł rozwój tego stowarzyszenia i wraz z bliskimi mu współpracownikami wskazał na zasadnicze możliwości dalszego jego rozwoju. Zwrócono

---

<sup>8</sup> „Pflichten gegenüber den von der Sozialdemokratie bedrohten Kreisen“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 13–15.



uwagę na nasilenie działania środków propagandowych, np. szerzenie pisma związkowego („Paderborner” albo „Schlesische Bonifatiusblatt”); zastanowiono się, czy to pismo nie powinno być również przetłumaczone na język polski; wskazano też, że należało propagować stowarzyszenie, wykorzystując do tego podręczniki i modlitewniki. Do celów propagandowych można było wykorzystać instruktywną informację zarówno w języku niemieckim i polskim, przygotowaną przez dr. Piontka czy specjalne odezwy i plakaty. Sam bp Bertram przyznawał, iż opracował taką odezwę liczącą 4 strony i polecił ją wydrukować w 5 000 egzemplarzy; odezwa ta została już wysłana do większości górnośląskich proboszczów. Za pilne uznano stworzenie stanowiska sekretarza diecezjalnego Stowarzyszenia św. Bonifacego we Wrocławiu. Kolekta zbierana w niedzielę po 5 czerwca mogłaby być w całości przeznaczana na potrzeby stowarzyszenia. W tym celu duszpasterz powinien wygłosić dobrze przygotowane kazanie o potrzebie istnienia takiego stowarzyszenia i o jego celach. Ponadto w parafiach utrakwistycznych duszpasterze powinni wyjaśniać, iż zbierane ofiary są także przeznaczane dla polskojęzycznych żniwiarzy pracujących sezonowo. Za bardziej zobowiązujące natomiast należało uznać ofiary postne (*Fastenalmosen*). Zgodnie z urzędowymi zarządzeniami Stowarzyszenia św. Bonifacego powinno być wprowadzone we wszystkich parafiach. Biskup A. Bertram polecał także przekazywanie na rzecz stowarzyszenia indywidualnych, jednorazowych darów czy ofiar, jakie składali wierni. Innym z zaleceń było wstawianie w kościołach specjalnej skarbonki dla Stowarzyszenia św. Bonifacego. Duchownym polecano również pamięć o nim także przy sporządzaniu testamentów<sup>9</sup>.

## 8. Zawieranie małżeństw mieszanych zgodnie z nowym Kodeksem Prawa Kanonicznego

Temu zagadnieniu poświęcono sporo uwagi w czasie narady dziekanów w 1918 roku. Warto tutaj przytoczyć zasadnicze ustalenia w tej materii.

I. Wskutek dobitnego podkreślenia zakazu małżeństwa pomiędzy katolikami a heretykami i schizmatykami (kan. 1060, 1064), duszpasterze zostali ponownie zobowiązani przeszkodzić zawarciu takiego małżeństwa, przez: a) pouczenie dzieci w ostatnim roku nauczania i w dalszym nauczaniu, pouczanie dorosłych na ambonie; b) przez udzielanie odpowiednich wskazań w istniejących organizacjach i związkach, szczególnie w związkach młodzieżowych, kongregacjach i związkach matek; c) za pomocą indywidualnego pouczenia (odwiedziny w domu, spowiedź św.).

<sup>9</sup> „Fortschritte des Bonifatius-Vereins und Aufgaben zu seiner Förderung“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 16–19.

II. Gdyby pomimo wszystkich zabiegów nie można było zapobiec takiemu małżeństwu, wtedy Kościół katolicki wymagał od duszpasterzy, zgodnie z kanonem 104 par. 2: „*ut omni studio curent, ne contra Dei et Ecclesiae leges contrahantur*”. Wskutek zniesienia zarządzeń konstytucji *Provida* z 18 stycznia 1906 r., od 19 maja 1918 r. w Niemczech mogły być zawierane małżeństwa mieszane tylko przed proboszczem i dwoma świadkami, zgodnie z brzmieniem kanonów 1094–1099.

III. W kanonie 1061 jasno wskazywano, iż Kościół katolicki może udzielić dyspensy od przeszkody religii mieszanej, kiedy a) są ku temu poważne i usprawiedliwione powody oraz b) kiedy pisemnie zostają sporządzone wymagane zobowiązania.

IV. Zgodnie z kanonem 1026 będzie możliwe wyrażenie aprobaty w diecezji wrocławskiej na małżeństwo mieszane zgodnie z dawnym zwyczajem. Jednakże nie będzie wymieniana religia akatolickiej strony. Tak samo małżeństwo mieszane może być zawierane zgodnie z rytuałem w kościele, jednakże nie może być wówczas sprawowana Msza św. „*pro sponso et sponsa*” z należnym jej błogosławieństwem małżonków.

V. W protokole z konferencji dziekanów przypomniano wszystkie kary, wynikające z kanonu 2319, które dotyczą małżeństwa zawartego wbrew przepisom kościelnym.

VI. Rekoncylacja osób, które zawarły nieprawnie małżeństwo: wobec tych osób, których małżeństwo mieszane jest ważne, ale niezgodne z zarządzeniami kościelnymi sprzed 19 maja 1918 r., należy stosować rekoncylację zgodnie z wytycznymi poufnej instrukcji z 30 maja 1908 r.

VII. W wypadku katolików zawierających nielegalnie małżeństwo mieszane po 19 maja 1918 r. jest ono nieważne, grzeszą oni ciężko i podpadają karom kościelnym.

VIII. Częstszym jest przypadek, kiedy strona niekatolicka wzbrania się przed zobowiązaniami albo wyrażeniem zgody na nie przed proboszczem; w takim przypadku, kiedy strona katolicka nie zgadza się na katolickie małżeństwo, może one być sanowane przez biskupa na mocy pozwolenia Stolicy Apostolskiej.

W punkcie IX zwrócono uwagę na katolików żyjących w małżeństwie mieszanym. Zgodnie z kanonem 1064 par. 3, należało: a) roztoczyć opiekę duszpasterską nad rodzinami mieszanymi; b) wpływać na takie rodziny w wymiarze religijnym, socjalnym i charytatywnym, zapewniając także ochronę prawną stronie katolickiej; c) roztoczyć szczególną opieką dzieci z takich małżeństw (ułatwianie udzielania sakramentu chrztu św., troska o katolickie nauczanie i opiekę); d) przekazywanie troski o mieszaną rodzinę innemu z duszpasterzy po jej przeprowadzeniu się na inne miejsce<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> „*Die Mischehen nach dem neuen Codex. Rekonzilazion von Katholiken, welche eine Mischehe illegal eingehen*“, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 20–27.

## 9. Uwagi liturgiczne

W tym względzie zwrócono uwagę pokrótce tylko na trzy zagadnienia. Najszerzej podano wskazania odnośnie sprawowania Mszy św. o północy w uroczystość Bożego Narodzenia w kościołach parafialnych: 1) We wszystkich kościołach parafialnych wolno było sprawować śpiewaną Mszę św. po północy w uroczystość Bożego Narodzenia; 2) Wierni, którzy uczestniczyli w takiej Mszy św., spełniali przykazanie kościelne, związane z obowiązkiem uczestnictwa we Mszy św. we wspomnianą uroczystość; 3) Nie mogli oni jednak przystąpić do Komunii św. w czasie takiej Mszy św. bez specjalnego papieskiego indultu; 4) Nie wolno było dokonywać wystawienia Najświętszego Sakramentu w czasie tej Mszy św. bez szczególnego biskupiego pozwolenia. W dwóch innych punktach omówiono zwięźle problem aplikacji Mszy św. za wiernych w czasie sumy przez proboszcza oraz sposób przechowywania olejów świętych<sup>11</sup>.

## 10. Organizacja i sposób działalności „Związków Chrześcijańskich Matek” (*Müttervereine*)

Kończąca się wojna światowa przyniosła ze sobą ogrom zniszczeń, zwłaszcza materialnych. Jednakże niepowetowane straty spowodowała ona w życiu rodziny. Zaś szczególną piastunką życia i obrończynią wartości moralnych rodziny jest nade wszystko matka. Kościół katolicki, świadom takiego jej posłannictwa, zwracał szczególną uwagę od XIX wieku na organizacje i związki, w których matki chrześcijańskie odgrywałyby znaczącą rolę. W dekrete wydany w uroczystość Bożego Ciała 1915 r. biskup wrocławski Adolf Bertram wskazał na znaczenie organizowania związków chrześcijańskich matek, będących cennym wsparciem życia rodzinnego w każdej wspólnotie wiernych. Teraz w 1918 r., po powstaniu wielu takich związków w diecezji wrocławskiej, bp A. Bertram chciał zachęcić do dalszego ich rozwoju, wskazując na sposób ich organizacji i oddziaływania. Posłużył się tutaj znamienym przykładem. Dołączył do omawianej tutaj problematyki sprawozdanie jednej z matek chrześcijańskich, członkini takiego związku w Berlinie. Jej obszerna relacja miała jeszcze bardziej unaocznic znaczenie takiej organizacji dla wspierania zdrowego życia w rodzinach katolickich<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> „*Liturgische Bemerkungen*”, w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 28.

<sup>12</sup> „*Organisation und Arbeitsweise der Müttervereine*” [„Denkschrift über Organisation der christlichen Müttervereine in Berlin“], w: Protokoll der am 16. und 17. Oktober 1918 stattgehabten Konferenz der Erzpriester der Diözese Breslau preußischen Anteils, s. 28–32.

## **Pastoral Priorities of the Diocese of Wrocław in the first years of Bishop Adolf Bertrams Ministry (2)**

### Summary

The end of World War I brought huge changes in a social, political as well as religious life of many societies and nations. Deans of the Prussian part of the diocese of Wrocław, gathered at a conference in October 1918, discussed the following pastoral issues, which had to be given special attention in the era of great changes: the way of preaching, further education of the clergy, priestly duty in the times of danger, Holy Communion to children, ministry of men in the postwar period with particular emphasis on the pastoral duties towards returning soldiers, duties to the circles of people threatened by the influence of social democracy, further development of the Society of St. Boniface, mixed marriages under the new Code of Canon Law, the liturgy, organization and way of operating of “The Union of Christian Mothers” (“Müttervereine”). This conference brought a lot of valuable pastoral impulses, which were successfully implemented in various dimensions of the impact of the pastoral life on the faithful in the diocese of Wrocław in the postwar period. Another theme we would like look into are the pastoral letters issued by the Ordinary of Wrocław, Bishop A. Bertram during the First World War. This subject comprises a valuable contribution to the issues presented above.